

Sygn. akt IV Kzw 436/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział IV Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Mirosław Gajek

po rozpoznaniu w sprawie **Z. S.**

skazanej za przestępstwo z art. 52 pkt 4 Ustawy Prawo łowieckie

zażalenia wniesionego przez Stowarzyszenie Obrony Zwierząt
w Jędrzejowie

na postanowienie Sądu Rejonowego w Sandomierzu z dnia 22.01.2014r., sygn. akt II Ko 17/14

w przedmiocie **dotatkowego rozstrzygnięcia kosztów postępowania wykonawczego**

na podstawie art. 430 § 1 kpk w zw. z art. 1 § 2 kkw

postanawia:

Przyjęty środek odwoławczy pozostawić bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 26 marca 2014 roku (IV Kzw 341/14) Przewodniczący Wydziału IV Penitencjarnego i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych na podstawie § 55 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych przekazał zażalenie w przedmiocie ustalenia podmiotu zobowiązanego do zwrotu kosztów postępowania wykonawczego - związanego z wykonaniem środka karnego -wraz z aktami sprawy jako właściwemu Wydziałowi IX Karnemu Odwoławczemu SO Kielce.

Sąd tego Wydziału wszczął spór kompetencyjny, w którego efekcie

zarządzeniem z dnia 9 kwietnia 2014 roku Prezes Sądu Okręgowego w Kielcach w trybie § 55 ust. 2 tego Regulaminu wyznaczył Wydział IV do rozpoznania zażalenia.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Zarządzenie Prezesa Sądu w przedmiocie wyznaczenia wydziału do rozpoznania konkretnej sprawy jest wiążące.

W zaistniałych realiach stwierdzić należy, że Wydział IV Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych rozpoznaje sprawy na podstawie przepisów kodeksu karnego wykonawczego. Krąg podmiotów uprawnionych do inicjowania postępowania wykonawczego i występowania w charakterze strony, a także wnoszenia zażalenia jest ściśle w kkw określony (art. 19 § 1 kkw, vide także art. 22 § 1 kkw). Kodeks karny wykonawczy, ani też przepis szczególnie, w tym i Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt nie traktuje stowarzyszenia ochrony zwierząt jako „innej osoby” w jego rozumieniu uprawnionej do wszczynania incydentalnego postępowania wykonawczego, występowania w tym postępowaniu w charakterze strony, a tym bardziej składania zażalenia.

Orzeczenia oparte na przepisach kkw stają się prawomocne bądź wykonalne z chwilą ich wydania - art. 9 kkw (vide np. art. 61 § 2 kkw, art. 64 kkw, art. 117 kkw). Zaskarżeniu podlegają one tylko w wypadkach wskazanych w ustawie (vide np. art. 15 § 2a kkw, art. 50 § 3 kkw, art. 153 § 2 kkw). Tak więc na gruncie kkw skarżone orzeczenie nie jest wcale zaskarżalne, bo stawałoby się prawomocne i wykonalne z chwilą jego wydania.

Natomiast nawet w tych przypadkach, gdy postanowienie wydane w trybie przepisów kkw jest zaskarżalne, krąg podmiotów uprawnionych do składania zażalenia jest ograniczony do skazanego – art. 6 § 1 kkw i prokuratora – art. 21 kkw.

Ustawa dopuszcza możliwość złożenia zażalenia także przez inne osoby, ale tylko w wypadkach wskazanych w przepisach części szczególnej (vide np. art. 162 § 3 kkw, art. 13 § 3 kkw, art. 26 kkw w zw. z art. 795 § 1 kpc). Przykładowo orzeczenie oparte na wniosku dyrektora określone w art. 117 kkw nie jest w ogóle zaskarżalne, a orzeczenie oparte na wniosku tego samego podmiotu wydane na podstawie art. 153 kkw jest zaskarżane wyłącznie przez skazanego, jego obrońcę i prokuratora (vide art. 153a § 2 kkw).

Zaskarżalność orzeczeń wykonawczych jest zatem uregulowana w kodeksie karnym wykonawczym, a tym samym brak jest podstaw do stosowania unormowań w tym zakresie zamieszczonych w przepisach kpk bo przepis art. 1 § 2 kkw pozwala je stosować tylko wówczas, gdy „dana kwestia nie jest uregulowana” w kkw. Abstrahując od prawomocności orzeczenia wyjaśnić należy, że na gruncie przepisów kkw Stowarzyszenie Obrony Zwierząt nie jest w ogóle podmiotem uprawnionym do składania zażalenia w postępowaniu wykonawczym i nawet uczestniczenia w nim w charakterze strony.

Interpretacja, że powyższy porządek w przypadku tego podmiotu nie ma zastosowania i jego legitymacja procesowa miałaby być oparta na uregulowaniach zawartych w kpk, nie ma żadnych prawnych podstaw.

Dopuszczalność zażaleń w postępowaniu wykonawczym na podstawie przepisów kpk ma miejsce, ale jedynie w sprawach nie uregulowanych w kkw (art. 1 § 2 kkw), a taki stan rzeczy w tej sprawie nie zachodzi (vide np. art. 35 § 3 kpk, art. 126 kpk),

Także właśnie w oparciu o przepis kpk, tj. art. 430 w zw. z art. 1 § 2 kkw Sąd odwoławczy jest zobowiązany z urzędu - także i w postępowaniu wykonawczym - badać dopuszczalność przyjęcia środka zaskarżenia, zarówno w zakresie przedmiotu zaskarżenia, jak również legitymacji procesowej podmiotu składającego zażalenie, bo zagadnienie to też nie jest uregulowane w kkw (art. 429 kpk).

Zażalenie przyjęte od Stowarzyszenia Obrony Zwierząt traktowane następnie jako środek odwoławczy dotknięty jest właśnie taką negatywną przesłanką procesową.

Orzeczenie o kosztach związanych z wykonaniem wyroku wydane w oparciu o przepis art. 626 kpk jest dopuszczalne, ale wyłącznie na gruncie uregulowań zawartych w kpk, a nie kkw. W ustalonej właściwości funkcjonalnej Sądu Okręgowego w Kielcach Sąd Wydziału IV orzeka natomiast w oparciu o przepisy kkw.

Ubocznie należy zauważyć, że Sąd I instancji przyjął za podstawę przepis art. 626 § 2 kpk, a nie przepis art. 626 § 2 kpk w zw. z art. 1 § 2 kkw i dlatego też właśnie dopuścił Stowarzyszenie Obrony Zwierząt w Jędrzejowie do udziału w postępowaniu i pouczył o terminie i sposobie zaskarżenia, a zatem prawidłowo zinterpretował stan prawny i wydał orzeczenie na podstawie przepisów kpk. Z tych samych względów zażalenie Stowarzyszenia zostało przedstawione sądowi odwoławczemu z pominięciem trybu przewidzianego art. 20 § 2 kkw.

Ustalenie w sposób administracyjny podstawy prawnej rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie domniemania błędu Sądu I instancji polegającego na pominięciu art. 1 § 2 kkw i w rezultacie wskazanie w oparciu o zarządzenie Prezesa Sądu

trybu procedowania (pomijając wątpliwości prawne), nie zwalnia Sądu od obowiązku respektowania przepisów prawa. W przeciwnym wypadku Sąd w trybie administracyjnym byłby zobowiązany do wydania orzeczenia z naruszeniem prawa rodzącego skutek w postaci bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 2 kpk (vide art. 30 § 1 kpk i art. 20 § 2 kkw).

Dowolne jest stwierdzenie Sądu wszczynającego spór – następnie zaakceptowane zarządzeniem Prezesa o wskazaniu właściwości Wydziału IV Penitencjarnego – że „środki odwoławcze od orzeczeń wydanych w toku postępowania wykonawczego rozpoznaje Wydział IV Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych”, gdyż zażalenie dotyczy „orzeczenia wydanego po prawomocnym zakończeniu postępowania, czyli bezsprzecznie dotyczy kosztów postępowania wykonawczego, tj. związanych z wykonaniem środka karnego w postaci przepadku psa” oraz że „zgodnie z art. 2 pkt 1 i 2 kkw organami postępowania wykonawczego są sąd pierwszej instancji lub inny sąd równorzędny oraz sąd penitencjarny”.

Należy na wstępie przypomnieć, że sąd I instancji jako organ postępowania wykonawczego w rozumieniu art. 2 pkt 1 i 2 kkw nie jest tożsamy z sądem orzekającym w postępowaniu wykonawczym (art. 18 § 1 kkw). Ponadto o właściwości sądu i trybie postępowania w danej sprawie nie decyduje etap postępowania bądź też jego przedmiot, a przepis prawa.

Z zaprezentowanej interpretacji dokonanej przez Sąd wszczynający spór i zaakceptowanej przez Prezesa Sądu wynika, że art. 1 § 2 kkw jest postrzegany jako przepis odsyłający, który zawiera podwójne unormowanie, tj. upoważnia sąd wykonawczy do:

- posługiwania się przepisami kpk przy rozpoznawaniu spraw określonych w przepisach kkw (np. odroczenie, przerwa w karze), w zakresie nieuregulowanym w tym kodeksie jak np. przy realizowaniu procedur dotyczących wyłączenia sędziego (art. 40-43 kpk), doręczenia korespondencji (art. 128-142 kpk), sporządzania protokołów (art. 143-155 kpk), przeprowadzenia dowodów itd.;

- nadto do stosowania przez sąd wykonawczy po uprawomocnieniu się orzeczenia instytucji w całości uregulowanej w kpk jak np. przewidzianej art. 420 kpk, wznowienia postępowania, przejęcia bądź przekazania orzeczenia do wykonania (art. 608 i n. kpk), uruchomienia procedury europejskiego nakazu aresztowania wobec osób prawomocnie skazanych lub wobec osób, którym zarządzono wykonanie kary pozbawienia wolności i to pomimo że z przepisów tych jednoznacznie wynika, że są one adresowane do sądu rozpoznawczego.

Do tej kategorii spraw należą również przepisy regulujące koszty procesu.

Zgodnie z wolą ustawodawcy wyrażoną w art. 626 § 1 kpk w orzeczeniu „kończącego postępowanie” Sąd określa kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu. Przepis ten odnosi się także, a nawet przede wszystkim do wyroku. Do kosztów procesu zaliczane są też „koszty postępowania wykonawczego orzeczenia”, które na ogół powstają dopiero w trakcie jego wykonywania.

Z § 2 i 3 tego przepisu wynika wprost, że zasadniczo jest on adresowany do sądu rozpoznawczego i dotyczy także rozstrzygnięcia o „kosztach powstałych w postępowaniu wykonawczym”, które mogą – w wypadku braku orzeczenia w tym zakresie – zostać uzupełnione przy rozpoznawaniu apelacji. Jest to rozstrzygnięcie będące nośnikiem dolegliwości ekonomicznej, niejednokrotnie zbliżonej, a nawet przewyższającej dolegliwość wynikającą z kary zasadniczej. Jest częścią składową wyroku, w którym Sąd rozstrzyga na kim ciąży obowiązek ponoszenia kosztów oraz „w jakiej części” i w „jakim zakresie”. Kwestie te nie mogą być dowolnie kształtowane w postępowaniu wykonawczym, bo w rzeczywistości prowadziłyby to do wypaczenia chociażby skali i stopnia dolegliwości sprawy przestępstwa ustalonej w wyroku wolą Sądu rozstrzygającego o odpowiedzialności karnej.

Nie wymaga nawet komentarza, że w rozpoznawanej sprawie w punkcie III wyroku Sąd rozstrzygnął, że obciąża oskarżoną kosztami sądowymi – w skład, których wchodzić przeciwko kosztom wykonania orzeczenia (vide art. 616 § 2 kpk, i art. 616 § 1 pkt. 6 kpk) – do kwoty 150 złotych, „a w pozostałej części zwolnił oskarżoną od poniesienia kosztów sądowych i obciążył nimi Skarb Państwa”.

Trudno zatem zinterpretować czy Sąd postępowania wykonawczego wykonujący wyrok z pkt. II miałby na podstawie przepisów kkw prawomocne rozstrzygnięcie zawarte w pkt. II zmienić, uchylić czy też w istocie odmiennie rozstrzygnąć o kosztach sądowych. Koszty realizacji orzeczenia (art. 618 § 1 pkt. 6 kpk) powstałe, bądź ustalone na etapie jego wykonywania są nadal kosztami sądowymi. Na ogół wielkość kosztów wykonania orzeczenia, a nawet niejednokrotnie ich zaistnienie nie jest na etapie ferowania wyroku znane Sądowi i stąd właśnie ustawodawca zawarł unormowanie, o którym mowa w art. 626 § 2 kpk.

Nie jest do zaakceptowania pogląd, że jest zamienna właściwość Sądów do wydania orzeczenia w tej sprawie. Sąd wykonujący orzeczenie stawałby się bowiem właściwy do procedowania w przedmiocie kosztów (według przepisów kkw), gdyby Sąd w wyroku zaniechał takiego rozstrzygnięcia, bądź je nie dookreślił czy też rozstrzygnął częściowo.

Ponadto, co już podnoszono wyżej Sąd wykonawczy nie dysponuje unormowaniami prawnymi do ustalania zobowiązań, bądź zasadności żądań innych podmiotów w zakresie poniesionych kosztów. Przecież nie mogłyby one uczestniczyć w postępowaniu wykonawczym i przedstawiać racji uzasadniających zasadność żądania, jego wysokość, bądź braku podstaw o obciążenia.

Przepis art. 626 § 1 kpk jest uruchamiany przez Sąd wykonawczy w wypadku wydawania orzeczeń sądowych wykonawczych kończących postępowanie incydentalne (odroczenie, przerwa w karze), jak chociażby w zakresie kosztów obrony z urzędu, biegłych, świadków – po uruchomieniu art. 1 par 2 kkw ale tylko dlatego, że w kkw zagadnienia tego odrębnie nie uregulowano.

Sąd wykonawczy w postępowaniu wykonawczym rozstrzyga natomiast w przedmiocie o kosztach sądowych, ale jedynie na etapie ich wykonywania i to w granicach określonych art. 206 kkw.

Przy odmiennej interpretacji zbędne byłoby zamieszczanie w kkw chociażby unormowania zawartego w art. 79 § 2 kkw. Do kosztów procesu należą koszty sądowe, w tym i wydatki Skarbu Państwa dotyczące wykonania orzeczenia (art. 618 § 1 pkt 6 kpk), a zatem kosztami doprowadzenia skazanego do zakładu karnego byłby on obciążany na ogólnych zasadach, tj. art. 626 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 1 § 2 kkw bez wprowadzenia odrębnego przepisu. Decyzję o obciążeniu skazanego kosztami doprowadzenia do zakładu karnego zastrzeżono jednak właśnie do Sądu wykonującego orzeczenia – wyłączając tym samym przepis art. 618 § 1 pkt 6 w zw. z art. 626 kpk adresowany do Sądu wydającego wyrok.

Skoro w konkretnej sprawie Sąd w pkt II wyroku (k. 83) orzekł przepadek psa poprzez umieszczenie go w schronisku dla zwierząt, to winien również rozstrzygnąć w wyroku, kto ponosi koszty wykonania tego środka, a w toku dalszego postępowania – po złożeniu przez podmiot wykonujący to orzeczenie wykazu powstałych z tego tytułu kosztów – w oparciu o przepis art. 626 § 2 kpk ustalić zasadność tego żądania oraz jego wysokość.

W przedmiotowej sprawie „rozstrzygnięcie o kosztach postępowania wykonawczego” Sąd uzupełnił dopiero po przedstawieniu przez Stowarzyszenie Obrony Zwierząt stosownego żądania (k. 49).

W rezultacie w jednym orzeczeniu zasądził je od skazanej, czyli rozstrzygnął kogo obciąża tym kosztami, ustalił ich wysokość, wskazał podmiot uprawniony do uzyskania zasądzonej kwoty (Stowarzyszenie) i ponadto granice zasadności roszczenia tego podmiotu.

Ubocznie jedynie należy zauważyć, że z oczywistą szkodą dla Stowarzyszenia zignorował przepis art. 619 kpk.

W istocie z mocy tego orzeczenia powstał zatem stosunek cywilno – prawny między skazaną a Stowarzyszeniem Obrony Zwierząt w Jędrzejowie, mimo że to nie skazana, a Sąd Rejonowy w Sandomierzu – Skarb Państwa zlecił Stowarzyszeniu wykonanie środka karnego przepadku psa. Podmioty te stały się stronami w tym postępowaniu mimo, że nie zaistniało między nimi żadne zdarzenie prawne, ani też czynność prawna, która dawałaby podstawę do zobowiązania cywilno – prawnego.

W efekcie powyższych uchybień procesowych Stowarzyszenie zostało obciążone kosztami windykacji należności sądowej i ryzykiem nieskuteczności egzekucji odzyskania wyłożonych na wykonanie środka karnego kosztów. Te wadliwy sposób procedowania ma realny negatywny skutek chociażby w tej sprawie.

Na koniec bowiem zauważyć należy, że w przypadku przyjęcia zażalenia Sąd wykonawczy - z oczywistą szkodą dla Stowarzyszenia - winien uchylić zaskarżone postanowienie i umorzyć w trybie art. 15 par 1 kkw postępowanie incydentalne a to z uwagi na negatywną przesłankę procesową do jego kontynuowania – śmierć skazanej, którą zobowiązał swoim orzeczeniem do zwrotu Stowarzyszeniu poniesionych kosztów (vide karta 102, 104 akt).

Sędzia

Pouczenie:

Na powyższe postanowienie przysługuje zażalenie do równorzędnego składu sądu odwoławczego w terminie 7 dni od daty doręczenia niniejszego orzeczenia.

.
. .
. .
. .